

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

74. *In dubio pro reo*

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Niedające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego (podejrzanego); Niedających się rozstrzygnąć wątpliwości nie wolno rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego (podejrzanego).

[2. ISTOTA] *In dubio pro reo* to dyrektywa nakazująca rozstrzygać wątpliwości na korzyść oskarżonego. Jest ona dyrektywą prakseologiczną, umożliwiającą rozstrzygnięcie wątpliwości faktycznych i prawnych. Może być stosowana tylko wówczas, gdy inne metody dowodowe i wykładnicze zawiodły (Kalemba 2013: 571). Pełni funkcję gwarancyjną dla oskarżonego oraz subsydiarną wobec zasad prawdy materialnej i swobodnej oceny dowodów (postanowienie SN z 18.12.2008, V KK 267/08; wyroki SN: z 28.03.2008, III KK 484/07; z 21.11.2007, V KK 186/07). Dotyczy całego postępowania karnego, co oznacza, że również prokurator może (a często nawet powinien) zastosować *in dubio pro reo* jako regułę, która stanowić będzie podstawę prawną pozwalającą zakończyć postępowanie przygotowawcze (Kruszyński 1983: 84–91 i 140–165; Kruszyński, Pawelec 2014: 1614–1615, 1622, 1636–1637, 1642–1643).

In dubio pro reo może przybierać również formę negatywną, polegającą na zakazie rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego (art. 3 § 3 kpk z 1969 r.: „Nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości nie wolno rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego”), bądź pozytywną (jak w kpk z 1997 r.), polegającą na nakazie rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego. Wybór jednej z tych formuł nie determinuje jednak zasadniczo jej rozumienia i stosowania, chociaż formuła pozytywna jest naturalnie argumentacyjnie mocniejsza.

W doktrynie pojawia się także określenie zasady przyjaznej interpretacji przepisów, wyrażonej w art. 7a § 1 kpa („Jeżeli przedmiotem postępowania administracyjnego jest nałożenie na stronę obowiązku bądź ograniczenie lub odebranie stronie uprawnienia, a w sprawie pozostają wątpliwości co do treści normy prawnej, wątpliwości te są rozstrzygane na korzyść strony, chyba że sprzeciwiają się temu sporne interesy stron albo interesy osób trzecich, na które wynik postępowania ma bezpośredni wpływ”), jako „reguły *in dubio pro reo* w postępowaniu administracyjnym” (zob. WiSP: 289–292, i cyt. tam literatura). W tym przypadku mamy

do czynienia z metadyrektywą interpretacyjną, odnoszącą się przede wszystkim do wykładni administracyjnego prawa materialnego.

[3. UZASADNIENIE] Topos *in dubio pro reo* został spożytywizowany. Zgodnie z art. 5 § 2 kpk niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Ponadto zgodnie z art. 8 kpsw w postępowaniu w sprawach o wykroczenia stosuje się odpowiednio przepisy powołanego art. 5 kpk. Genetycznie, treściowo oraz redakcyjnie reguła ta związana jest z domniemaniem niewinności (→73); wspólnie tworzą podstawowe gwarancje procesowe podejrzanego i oskarżonego w postępowaniu karnym (Kruszyński, Pawelec 2014: 1612; por. Waltoś, Hofmański 2016: 254). Jako taka jest częścią zasady rzetelnego procesu, a tym samym wypływa z zasady demokratycznego państwa prawnego (→3). Jak większość domniemań prawnych, jest ponadto ogólnym standardem dowodowym, gwarantującym zupełność decyzyjną systemu prawa.

W związku z jej stosowaniem przywołuje się również zasadę obiektywizmu, nakazującą pogłębioną i wnikliwą analizę dowodów w ich wzajemnym powiązaniu lub też pominięcie niektórych z przeprowadzonych dowodów o istotnym w sprawie znaczeniu (wyrok SA we Wrocławiu z 14.04.2004, II AKa 82/04), oraz zasadę logicznego myślenia (postanowienie SN z 15.04.2004, II KK 369/03). Sporny jest natomiast związek *in dubio pro reo* z zasadą prawdy materialnej (postanowienie SN z 18.12.2008, V KK 267/08), wprowadzającą wymóg opierania rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą, udowodnionych ustaleniach faktycznych i nakazującą wydanie wyroku uniewinniającego nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz także wtedy, gdy nie udowodniono mu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W literaturze można spotkać zarówno poglądy za komplementarnością obu zasad, jak i takie, wedle których komentowane domniemanie stanowi odstępstwo od zasady prawdy materialnej, zezwalając na niedokonanie ustaleń faktycznych (por. Kardas 2015: 8; Kulik 2017: 235).

Uzasadnienie aksjologiczne reguły *in dubio pro reo* jest wywiedzione bezpośrednio z zasady wolności i jej funkcji gwarancyjnej w systemie prawa. Wolność przybiera zwykle postać normy konstytucyjnej wyrażonej wprost, ponadto znajduje odzwierciedlenie w szczegółowych przepisach prawa materialnego i procesowego, również tych wyrażonych w postaci domniemań. Podstawą systemu prawa są wolność jednostki i określone w konstytucji prawa, a wyjątkiem – ich ograniczenia, które nie powinny przekraczać wymogu proporcjonalności, wyznaczającego granicę dopuszczalnych naruszeń (Polanowska-Sygulska 1998: 153). Uzasadnienie domniemania *in dubio pro reo* odwołuje się do prowolnościowej koncepcji wartości. Łączy się ją z pokrewnym domniemaniem *in dubio pro libertate* (wyroki TK:

z 16.10.2009, SK 46/07; z 7.03.2007, K 28/05) oraz z domniemaniem niewinności (→73), które treściowo uzasadniają byt reguły *in dubio pro reo* (Murzynowski 1984: 241n). Te same wartości leżą też u podstaw domniemań *in dubio pro dignitate* (wyrok TK z 23.02.2010, P 20/09) oraz *in dubio pro cive* lub *favor debitoris* (wyrok WSA w Warszawie z 8.06.2006, III SA/Wa 12/05; wyroki NSA: z 5.03.2009, II OSK 302/08; z 5.12.2012, II OSK 2377/12; z 8.01.2013, II OSK 2373/12; uchwała NSA z 19.10.2015, II OPS 1/15). W orzecznictwie *in dubio pro reo* jest także wiązana z zasadami równego traktowania oraz spójności logicznej i prawnej wyroku (zob. opinia rzecznika generalnego Melchiora Watheleta z 26.11.2015, połączone sprawy C-613/13 P, C-609/13 P, C-625/13 P, C-636/13 P i C-644/13 P), które łącznie urzeczywistniać mają model procedury karnej, zapewniający współcześnie akceptowalny standard ochrony praw człowieka.

Uzasadnienie konstytucyjne *in dubio pro reo*, podobnie jak uzasadnienie w prawie międzynarodowym, jest wywiedzione z domniemania niewinności (art. 42 ust. 3 KRP, art. 6 ust. 2 EKPC oraz art. 14 ust. 2 MPPOiP). Nadaje ono treść komentowanemu toposowi i wpływa na jego prokonstytucyjną interpretację (→54), tak by w razie wątpliwości interpretować przepisy ustawowe w taki sposób, żeby zapewnić możliwie najpełniejszą realizację norm, zasad i wartości konstytucyjnych, jeżeli nie sprzeciwia się temu literalna wykładnia tych przepisów (zob. np. wyrok TK z 27.06.2008, K 52/07). W omawianym przypadku urzeczywistnienie norm konstytucyjnych ma się dokonywać w dziedzinie prawa karnego procesowego. *In dubio pro reo* jako reguła interpretacyjna i dowodowa określa pozycję procesową oskarżonego oraz, na podstawie art. 71 § 3 kpk, podejrzanego. Jako taka staje się podstawowym standardem konstytucyjnym w zakresie praw procesowych, w szczególności prawa do rzetelnego postępowania, do obrony, w tym do odmowy składania wyjaśnień, do nieobciążania siebie winą i do odmowy współpracy z organami prowadzącymi postępowanie, bez negatywnych konsekwencji w zakresie ponoszenia odpowiedzialności karnej.

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Prawo rzymskie znało jedynie załączki zasady *in dubio pro reo* (PWPR: 184; Tęcza-Paciorek 2012: 143). W literaturze przyjmuje się, że reguła ta była pierwszy raz powoływana przez postglosatorów włoskich Gandinusa i Aretinusa, odnosili ją oni jednak tylko do tzw. poszlak wątpliwych. Fraza „*in dubio*” pojawia się dopiero w *Tractatus patii criminalis materiae* z 1562 r. i od tego momentu właśnie w owym sformułowaniu zasada ta wchodzi oficjalnie do nauki procesu karnego (Waltoś, Hofmański 2016: 40; por. Lipczyńska 1967: 553). Natomiast współczesne określenie *in dubio pro reo* pochodzi z początku XIX w. i jest związane z Christopphem Karlem Stüblem (Stübel 1801; Waltoś, Hofmański 2016: 240).

W polskim porządku prawnym obowiązywanie omawianego toposu na gruncie kkwj z 1928 r. wyprowadzano z zawartych w kodeksie zasad. Pierwszą regulacją, która wprost zawierała komentowane domniemanie, był art. 3 § 2 i 3 kpk z 1969 r. Przyjęto wówczas jego formułę negatywną. Natomiast w aktualnie obowiązującym kpk z 1997 r. omawiana reguła otrzymała brzmienie pozytywne: „Niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”.

Należy odnotować, że nowelą z 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247) art. 5 § 2 kpk nadana została następująca treść: „Wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”, co chwilowo przesądziło dotychczasowy spór o to, czy chodzi wyłącznie o ustalenia faktyczne, czy również o wątpliwości natury prawnej. Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 437) przywróciła jednak pierwotne brzmienie art. 5 § 2 kpk. Obecnie oprócz rozwiązań krajowych na treść komentowanego toposu i jego stosowanie wpływ mają też akty prawa unijnego. 9 marca 2016 r. Parlament Europejski i Rada (UE) wydały, wciąż nieimplementowaną do polskiego porządku prawnego, dyrektywę nr 2016/343 w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz. Urz. UE L 65/1 z 11.03.2016; zob. pismo RPO do Ministra Sprawiedliwości z 26.07.2018, II.510.619.2018II.510.619.2018.MM). Zgodnie z art. 6 ust. 2 dyrektywy: „Państwa członkowskie zapewniają, aby wszelkie wątpliwości co do winy rozstrzygano na korzyść podejrzanego lub oskarżonego, również w sytuacji, gdy sąd dokonuje oceny, czy uniewinnić daną osobę”. Na podstawie art. 14 dyrektywy państwa członkowskie były zobowiązane do wprowadzenia w życie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do wykonania tej dyrektywy w terminie do 1.04.2018 r. Dyrektywa ta rozszerza przedmiotowo i podmiotowo stosowanie reguły *in dubio pro reo*. Nie ogranicza jej tylko do „niedających się usunąć wątpliwości”, lecz odnosi do wszelkich wątpliwości, niezależnie od tego, kto je powziął i na jakim etapie, a także tego, co jest ich przedmiotem. Uznać należy, że pomimo nieimplementowania tej reguły jest ona prawem obowiązującym na terytorium RP, na mocy zasad prawa UE regulujących kwestie obowiązywania prawa pochodnego w porządkach prawnych państw członkowskich.

Istota *in dubio pro reo* i jej zasadnicza funkcja wydają się wszakże niezmiennie. Ewolucja w pojmowaniu tego domniemania dotyczy natomiast zakresu jego zastosowania. Aktualna tendencja, co potwierdza przywołana europejska „dyrektywa niewinnościowa”, zmierza do rozszerzenia zakresu oddziaływania jej funkcji gwarancyjnej, prowolnościowej.

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Reguła *in dubio pro reo* jest w orzecznictwie najczęściej przywoływana łącznie z domniemaniem niewinności (→73). Sądy powołują się na nią również wraz z zasadą rzetelnego procesu, zasadą równości (→67) i prawem do obrony. Niektóre z orzeczeń zawierają analizę dotyczącą zakresu jej zastosowania, inne zaś przywołują ją jedynie hasłowo, nie odnosząc się do wątpliwości interpretacyjnych czy aplikacyjnych. W związku z tym, że dotychczas była ona w orzecznictwie stosowana przede wszystkim do rozwiązywania wątpliwości o charakterze faktycznym, dotyczyła najczęściej materii będącej przedmiotem postępowania przed sądem pierwszej instancji. Tylko pośrednio, co jest konsekwencją przyjętego przez ustawodawcę modelu postępowania odwoławczego, odnosić się mogła do wyroku sądu odwoławczego jako kontrolującego rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji (por. art. 444–458 kpk). Jak podkreśla się w orzecznictwie, „Sąd drugiej instancji, poza wyjątkowymi wypadkami, nie prowadzi bowiem nawet uzupełniającego postępowania dowodowego. Nie rozstrzyga zatem wątpliwości co do ustaleń istotnych z punktu widzenia znamion ustawowych zarzucanego oskarżonemu czynu. Jego rola sprowadza się do sprawdzenia, w razie wysunięcia przez stronę stosownego zarzutu, czy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął na korzyść oskarżonego niedające się usunąć wątpliwości” (wyrok SN z 3.03.1999, V KKN 291/98; zob. postanowienie SN z 7.01.2003, V KK 13/02). Stąd przyjmuje się, że art. 5 § 2 kpk może zostać naruszony przez sąd odwoławczy w dwóch sytuacjach: bezpośrednio, gdyby sąd ten dokonał własnych ustaleń faktycznych niezgodnie z tą zasadą, oraz pośrednio, gdyby zaakceptował fakt, że wątpliwości co do ustaleń faktycznych powziął – lub powinien zasadnie powziąć – sąd, który rozstrzygał sprawę, a mimo tego ustalił okoliczności w sposób mniej korzystny dla oskarżonego niż okoliczności wynikające z równie możliwej – i wynikającej z dowodów zgromadzonych w sprawie – wersji (postanowienie SN z 16.11.2015, II KK 321/15; wyrok SN z 17.05.2007, V KK 272/06).

Przykładem orzeczenia podejmującego próbę ustalenia zakresu zastosowania *in dubio pro reo* jest wyrok z 24.03.2003, V KK 197/02, w którym SN uznał, że przyjęcie określonych w art. 9 § 1 kk elementów zamiaru ewentualnego jest częścią faktycznej podstawy wyroku. W związku z tym do owych ustaleń ma w pełni zastosowanie zasada wyrażona w art. 5 § 2 kpk. Natomiast w wyroku z 24.06.1994, WO 68/94, SN odniósł się do relacji *in dubio pro reo* z instytucją wznowienia postępowania. Orzekł wówczas, że jeżeli w chwili wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania istnieją wątpliwości co do tego, z jakiego przepisu ustawy karnej zakwalifikowano czyn przypisany skazanemu, a z uwagi na negatywne przesłanki procesu karnego nie da się już tych wątpliwości usunąć, dopuszczalne jest zastosowanie do roz-

strzygnięcia tej kwestii – podobnie jak do ustalenia faktów – zasady *in dubio pro reo* (zob. wyrok SN z 17.01.2002, II KKN 384/99; Sakowicz 2011: 289).

Z kolei w innym wyroku SN wskazał, że nie każde naruszenie reguł postępowania dowodowego, skutkujące np. lukami w materiale dowodowym, może być zakwalifikowane jako naruszenie dyrektywy *in dubio pro reo*. W sytuacji, gdy sąd, rozstrzygając sprawę, nie miał wątpliwości, choć powinien je mieć, dochodzi do naruszenia innych przepisów ustawy procesowej, nie zaś art. 5 § 2 kpk. W takim wypadku wadą pierwotną jest niedostrzeżenie braków dowodowych, a konsekwencją tego błędu – brak wątpliwości sądu (wyrok SN z 5.10.2000, II KKN 332/00). Podobnie orzekł SA we Wrocławiu: „Włączenie przez sąd dyrektywy *in dubio mitius* w proces decyzyjny nie jest dopuszczalne, gdy subiektywne wątpliwości sądu odnośnie do sprawstwa i winy oskarżonego wynikają z niedostatecznie pogłębionej i wnikliwej analizy dowodów w ich wzajemnym powiązaniu lub też z pominięcia niektórych z przeprowadzonych dowodów o istotnym w sprawie znaczeniu; dopuszczalne jest zaś wtedy tylko, gdy kompletnie, przy wykorzystaniu wszystkich istniejących możliwości, zebrany materiał dowodowy, rzeczywiście, według ocen uwzględniających zobiektywizowane kryteria poprawnej analizy i logicznego wnioskowania, nie pozwala na usunięcie takich wątpliwości, których utrzymywanie się wyklucza przypisanie sprawstwa i winy oskarżonemu” (wyrok SA we Wrocławiu z 14.04.2004, II AKa 82/04; zob. też: wyrok SN z 15.12.1994, II KRN 238/94; wyrok SN z 14.03.1996, V KKN 1/96; postanowienie SN z 16.06.2005, II KK 257/04).

Jak już zauważono, w orzecznictwie TK zasada *in dubio pro reo* wywodzona jest z konstytucyjnej zasady domniemania niewinności: „Domniemanie niewinności podniesione do rangi zasady konstytucyjnej to jeden z istotnych elementów wyznaczających pozycję obywatela w społeczeństwie oraz wobec władzy. Zasada ta stanowi podstawę prawną stworzenia oskarżonemu określonej sytuacji procesowej. Wynika z niej szereg konsekwencji procesowych, przede wszystkim rozkład ciężaru dowodu i wyrażona w art. 5 § 2 KPK zasada *in dubio pro reo*” (wyrok TK z 30.09.2015, K 3/13).

Dyrektywa *in dubio pro reo* ze względu na swój gwarancyjny charakter jest również często przywoływana w orzecznictwie ETPC. I tak w wyroku z 27.09.2007 w sprawie *Vassilios Stavropoulos przeciwko Grecji*, 35522/04, ETPC stwierdził, że wyrażanie podejrzeń co do niewinności oskarżonego nie jest dopuszczalne po prawomocnym wyroku uniewinniającym, nawet jeśli chodzi o uniewinnienie na podstawie zasady *in dubio pro reo*, zgodnie z art. 6 ust. 2 EKPC. ETPC podkreślił, że „przesądza o tym *in dubio pro reo*, stanowiąca szczególny wyraz zasady domniemania niewinności; nie może istnieć żadna jakościowa różnica między uniewinnieniem z braku dowodów i uniewinnieniem wynikającym ze stwierdzenia niewątpliwej

niewinności oskarżonej osoby. Orzeczenia uniewinniające nie podlegają bowiem rozróżnieniu w zależności od uzasadnień przyjmowanych każdorazowo przez sąd karny. Każdy wyrok uniewinniający, bez względu na podstawę, powinien być uwzględniony przez każdy inny organ, który bezpośrednio lub pośrednio wypowiada się w sprawie odpowiedzialności karnej zainteresowanego”. Natomiast w sprawie *Navalnyy i Yashin przeciwko Rosji* (wyrok z 4.12.2014, 76201/11) ETPC orzekł, że sąd rozpatrujący sprawę ma obowiązek skorzystania z każdej rozsądnej możliwości weryfikacji obciążających oskarżonych oświadczeń złożonych w postępowaniu. Niedopuszczenie dodatkowych dowodów mających na celu ustalenie w rozpatrywanej sprawie okoliczności i przebiegu starcia protestujących z oddziałami prewencji podczas demonstracji, a następnie oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na zeznaniach policjantów stanowiły naruszenie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy z art. 6 § 1 EKPC. Sąd uznał, że niewykonanie tych czynności było sprzeczne z podstawowym wymogiem udowodnienia przez stronę skarżącą swoich twierdzeń oraz z jedną z podstawowych zasad prawa karnego, którą jest właśnie *in dubio pro reo*.

[6. CHARAKTERYSTYKA] Komentowany topos jest logiczną, inferencyjną konsekwencją domniemania niewinności: jeżeli obowiązuje domniemanie niewinności, to nieudowodnionych zarzutów nie można oskarżonemu przypisywać. I podobnie jak domniemanie niewinności ma on charakter reguły prawnej, chociaż w kontekstach interpretacyjnych funkcjonuje w sposób przypominający zasadę – metadyrektywę interpretacyjną, rozszerzającą zakres zastosowania zasady wolności. Dotyczy bowiem, zgodnie z dominującym poglądem, wszelkich niedających się usunąć wątpliwości, *lege non distinguente*, faktycznych (Kulik 2017: 243), prawnych (Jezusek 2012: 63; Waltoś, Hofmański 2016: 248; wyroki SN: z 14.05.1999, IV KKN 714/98; z 6.12.2006, III KK 181/06) oraz o charakterze mieszanym, prawno-faktycznym, powstałych na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego (Kruszyński, Pawelec 2014: 153–154; odmiennie: Tkacz, Tobor 2008: 138; wyrok SN z 25.06.1991, WR 107/91). Znaczenie *in dubio pro reo* dla wyjaśnienia wątpliwości interpretacyjnych wynika z roli zasad pełniących funkcję regulującą w interpretacji przepisów (Kulik 2017: 238). Wyznaczają one reguły preferencji, które jednak nie mogą prowadzić do wykładni *contra legem* (Murzynowski 1984: 87). *In dubio pro reo* może być więc traktowana jako jedna z istotnych dyrektyw kształtowania instytucji prawnych i poszczególnych ich elementów, wykładni przepisów prawa i ich stosowania (Bosek 1016: 753), a ostatecznie – samego modelu postępowania karnego.

W doktrynie zaproponowano także rozwiązanie dalej idące, traktujące zakaz tłumaczenia wątpliwości prawnych na niekorzyść oskarżonego jako odrębną dyrektywę interpretacyjną, a nie tylko jako pochodną reguły *in dubio pro reo*. Dla jej

zastosowania nie byłoby konieczne zaistnienie stanu, w którym wątpliwości nie da się usunąć; byłaby stosowana nie jako ostateczność, ale jako zwykła reguła interpretacyjna (Murzynowski 1984: 242). Zagadnienie to jest jednak sporne zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Podkreślić należy, że nawet konserwatywne ograniczenie zastosowania *in dubio pro reo* do wątpliwości natury faktycznej nie oznacza, że interpretacja norm prawa karnego na niekorzyść oskarżonego jest dopuszczalna. Jej ogólny zakaz wywodzony jest z art. 1 § 1 kk, który znajduje zastosowanie pośrednio na gruncie kpk. W sytuacji zaistnienia wątpliwości o charakterze prawnym zastosowanie będą miały ogólne zasady wykładnicze, w tym reguła zakazująca przyjmowania wersji mniej korzystnej (*in dubio mitius*). Ta ostatnia, jak przyjmują niektórzy karniści oraz procesualiści, nie ma związku genetycznego z *in dubio pro reo*. Jest dyrektywą wykładniczą, dla której źródłem, na gruncie prawa karnego materialnego, są zasady gwarancyjne *nullum crimen, nulla poena sine lege* (→71), służące zapewnieniu rzetelnego procesu (Kulik 2017: 252, 254; wyrok TK z 6.07.1999, P 2/99). W tym ujęciu zastosowanie *in dubio pro reo* rozwiązuje wątpliwości faktyczne, a *in dubio mitius* – wątpliwości prawne (np. interpretacyjne).

Zgodnie z dominującym poglądem oraz dotychczasową praktyką orzecniczą momentem uzasadniającym stosowanie *in dubio pro reo* było uznanie wątpliwości za nieusuwalne, co jest wysoce spójne z argumentem, że sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia (→76). Stąd sięgnięcie po ten argument uznawano za niedopuszczalne wówczas, gdy postępowanie dowodowe było niepełne bądź przeprowadzono dowody w sposób niedokładny. W dotychczasowym orzecznictwie wskazywano wyraźnie na obowiązek wyjaśnienia wszelkich wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych poprzez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nadal będzie istnieć, należy ją wytłumaczyć na korzyść oskarżonego (wyrok SN z 25.06.1991, WR 107/91; zob. też wyroki SN: z 16.01.1974, III KR 315/73; z 31.08.1979, IV KR 173/79).

Równocześnie podkreślano, że z sytuacją równoznaczną z niedającymi się usunąć wątpliwościami mamy do czynienia wtedy, gdy ani zasady logicznego rozumowania, ani doświadczenie życiowe i nauka nie pozwoliły na ich rozwiązanie. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej (postanowienie SN z 15.04.2004, II KK 369/03; zob. też wyroki SN: z 21.03.1997, V KKN 213/96; z 14.05.1999, IV KKN 714/98; z 6.01.2004, V KK 60/03; postanowienie SN z 17.12.2003, V KK 72/03). Oznacza to, że „nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został

naruszony zakaz *in dubio pro reo*, nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego” (postanowienie SN z 13.05.2002, V KKN 90/01).

Piotr Kardas twierdzi, że sam fakt ujawnienia przez organ procesowy niedających się usunąć wątpliwości przesądza, iż w tym zakresie nie znajdują zastosowania zasady swobodnej oceny dowodów, ponieważ ich użycie skutkowało stwierdzeniem tych wątpliwości, w związku z czym nie jest w stanie doprowadzić do rozstrzygnięcia owych wątpliwości. Konieczne jest zatem skorzystanie ze szczególnej regulacji – przewidzianej właśnie w art. 5 § 2 kpk – co do okoliczności objętych ujawnionymi przez organ wątpliwościami. Jak pisze Kardas: „W tym zakresie organ procesowy nie ma żadnej swobody decyzyjnej, jest bowiem związany, i to bezwzględnie, nakazem wyrażonym w art. 5 § 2 kpk. Warto dodać, że istnieje zasadnicza różnica w dyrektywalnym charakterze przepisów art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk. O ile bowiem określający ogólne dyrektywy ewaluacyjne (zasady swobodnej oceny dowodów) przepis art. 7 kpk ma z punktu widzenia typologii R. Dworkina/R. Alexy’ego status zasady, która może być spełniona w określonym stopniu, określonym przez ustawodawcę w pewnej skali, której dolny próg oznacza granicę akceptowalności ustaleń i w konsekwencji pozostawianie ich pod «ochroną» art. 7 kpk, o tyle przepis art. 5 § 2 kpk wyraża regułę w ujęciu powyższej typologii, której spełnienie nie jest stopniowalne” (Kardas 2015: 13).

W postanowieniu z 18.12.2008, V KK 267/08, SN przedstawił konsekwencje stosowania tej reguły następująco. Sformułowana w art. 2 § 2 kpk zasada prawdy materialnej wprowadza w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, przez co rozumie się ustalenia udowodnione. Obowiązek udowodnienia odnosić jednak należy tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego, dlatego że korzysta on z domniemania niewinności (art. 5 § 1 kpk), a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 kpk). Oznacza to, że wyrok uniewinniający musi zapaść zawsze wtedy, gdy wykazano niewinność oskarżonego, jak również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzuconego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, jak podkreśla SN, wyrok uniewinniający musi zapaść także w sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano mu udowodnić sprawstwa i winy (zob. wyroki SN: z 28.03.2008, III KK 484/07; z 21.11.2007, V KK 186/07). Z tych względów *in dubio pro reo*, tak jak domniemanie niewinności, uznać

należy za topos „oddalający”, będący podstawą negatywnej decyzji w postaci uniewinnienia.

[7. KRYTYKA] Założenia aksjologiczne, które leżą u podstaw reguły *in dubio pro reo* i znajdują wyraz w treści Konstytucji RP i ustaw, nie budzą wątpliwości. W systemie prawa polskiego nie można mówić o regule konkurencyjnej wobec komentowanej. Nakaz rozstrzygania wątpliwości na niekorzyść podejrzanego czy oskarżonego (*in dubio contra reum*) naruszałby współczesne standardy procesowe, w tym ograniczając stosowanie domniemania niewinności (→73). Krytykowana nie jest sama reguła, ale konkretne sformułowania ustawowe oraz praktyka orzecznicza, w szczególności zbyt wąskie bądź zbyt szerokie jej stosowanie. Zarzuty dotyczą przede wszystkim nieostrego określenia „niemożność usunięcia powstałych wątpliwości”. W literaturze podkreśla się, że „[o]cena, czy zachodzi taki wypadek, musi uwzględniać zarówno stwierdzenie, że wątpliwość powstała, jak też to, czy czynności zmierzające do jej usunięcia były kompletne, zupełne i prawidłowo wykonane” (Kardas 2015: 15; por. Kulik 2017: 245). Wymusza to ocenę poprawności i zasadności dokonanych czynności dowodowych oraz jakości dokonanej wykładni (zob. wyrok SA w Krakowie z 9.03.2016, II Aka 271/15).

Rozważenia wymaga także status domniemania *in dubio pro duriore* (w razie wątpliwości na rzecz oskarżenia), które bywa traktowane jako konkurencyjne wobec *in dubio pro reo*. Jego sens, wynikający z zasady legalizmu, sprowadza się do obowiązku wniesienia oskarżenia przez organy prowadzące postępowanie, gdy zostanie ujawniony im czyn zabroniony lub wskazują na to przypuszczenia (por. Filipczak 2016). W polskiej procedurze karnej wyraz tej zasadzie daje art. 303 kpk, zgodnie z którym przesłanką wszczęcia postępowania jest „uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”. Podkreślić należy, że wątpliwości są immanentną cechą postępowania przygotowawczego, o czym świadczy art. 314, wskazujący jako podstawę przedstawienia zarzutów takie okoliczności, które „uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba”. Z kolei zgodnie z art. 250 § 2a kpk podstawą wniosku o tymczasowe aresztowanie są „dowody wskazujące na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo” (dotyczy to też, oczywiście, podejrzanego). Wynika stąd, że wątpliwości mogą być, byle o odpowiednio niskim poziomie natężenia. Zresztą przy podejmowaniu kolejnych decyzji procesowych, takich jak wszczęcie postępowania, przedstawienie zarzutów czy tymczasowe aresztowanie, mają się one zmniejszać, a przy orzekaniu ma ich nie być wcale. Wyraźnie widoczny jest więc stopniowy spadek ich akceptacji, oznaczający wzrost standardu ochrony osoby, wobec której te decyzje są podejmowane. Oznacza to, że z nakazem rozstrzygania wątpliwości na korzyść

w „czystej postaci” mamy do czynienia dopiero w postępowaniu sądowym, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. W związku z tym domniemanie *in dubio pro duriore* nie może być traktowane jako zasada konkurencyjna dla reguły *in dubio pro reo* czy ją wykluczająca.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Reguła *in dubio pro reo* jest kierowana do organów stosujących prawo. Jako konsekwencja domniemania niewinności (→73) określa sposób rozstrzygania wątpliwości, które wyłoniły się przy badaniu kwestii objętych domniemaniem niewinności, a więc kwestii odpowiedzialności karnej. Powinna być wykorzystywana w przypadku zaistnienia wątpliwości, których nie da się rozstrzygnąć na podstawie dostępnych, akceptowalnych i zgodnych z prawem reguł dowodowych i dyrektyw wykładni na każdym etapie postępowania karnego. Przesądza o tym jej gwarancyjna funkcja oraz argument systemowy (→31). Art. 5 kpk zamieszczony jest bowiem w części wstępnej kodeksu, poprzedzającej szczegółowe regulacje dotyczące przebiegu całej procedury.

Przyjmuje się – choć nie jest to w doktrynie niesporne – że *in dubio pro reo* dotyczy nie tylko ustaleń co do przebiegu zdarzenia, lecz także aspektów prawnych czynu, co oznacza nakaz użycia korzystniejszej dla sprawcy wykładni stosowanej normy bądź kwalifikacji prawnej stanu faktycznego. Jako powiązany z domniemaniem *in dubio pro libertate*, komentowany topos nakazuje dokonywanie prowolnościowej wykładni w sytuacjach nieuregulowanych, trudnych i niejednoznacznych. W przypadku wątpliwości, które muszą mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, reguła ta nakazuje przyjęcie rozwiązania najbardziej korzystnego dla oskarżonego. „Gdyby bowiem każdą zmianę wyjaśnień oskarżonego, choćby była ona zupełnie nieprzekonywająca w świetle innych dowodów, traktować jako stwarzającą «nie-dające się usunąć wątpliwości», to doprowadziłoby to do zaprzepaszczenia zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz takiej oceny (legalnej), która niejako *a priori* zakładałaby konieczność oparcia ustaleń na niewiarygodnych nawet wyjaśnieniach oskarżonego, co byłoby oczywistym absurdem” (wyrok SN z 2.10.1997, V KKN 315/96). Równocześnie zakazuje dokonywania ustaleń alternatywnych w zakresie przypisanego w wyroku przestępstwa, zaś ciążyący na sędzie obowiązek czynienia ustaleń zgodnych z prawdą oraz obowiązującą w prawie zasadą domniemania niewinności wymagają zawsze pewności stwierdzeń co do winy (postanowienie SN z 10.03.1995, I KZP 1/95).

Rekomendacje w kwestii stosowania komentowanego toposu zawiera art. 6 ust. 2 dyrektywy 2016/343, zmierzający do ujednolicenia w państwach członkowskich UE praktyki w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie karnym. Przepis ten precyzuje, że w regule *in dubio pro reo* chodzi o „wszelkie wątpliwości”, a więc fak-

tyczne bądź prawne (w tym drugim wypadku chodzi głównie o wątpliwości prawne pojawiające się w związku z ustalaniem stanu faktycznego), a należy je eliminować już w postępowaniu przygotowawczym, jeżeli zaś pojawiają się później, to także na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, odwoławczego oraz postępowań przewidzianych w innych trybach, również pozainstancyjnych (Wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości z dn. 26.07.2018, II.510.619.2018II.MM: 4).

Reguła rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na automatycznym wyborze najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści (postanowienie SN z 17.12.2015, III KK 213/15). „Tłumaczenie wątpliwości na korzyść oskarżonego nie oznacza powinności wybierania wersji najkorzystniejszej. Najpierw bowiem wybiera się wersję wynikającą z racjonalnej analizy dowodów, to jest tę, która wynika z decyzji o ich wiarygodności” (wyrok SA w Krakowie z 15.01.2003, II AKa 360/02; zob. też wyrok SN z 27.02.1998, III KKN 407/96). W wypadku, gdy istotne dla sprawy ustalenia faktyczne mogą być poczynione w sposób pewny, bez odwoływania się do domniemań, a zależne jest to od dania wiary lub jego odmówienia tej lub innej grupie dowodów, sąd nie może uchylić się od oceny przeprowadzonych dowodów, odwołując się do zasady *in dubio pro reo*. Musi wykazać się aktywnością, której granice wyznaczać będzie przyjęty model procedury. „Sięganie po § 2 art. 5 kpk nie może zatem stanowić wyrazu bezzadności decyzyjnej sądu w sytuacji, w której winien on zdecydować się na danie wiary temu lub innemu dowodowi, przy jednoczesnym odmówieniu wiary innemu dowodowi, jeśli tylko obdarzenie zaufaniem jednego z dowodów (grupy dowodów) prowadzi do stanowczych wniosków co do przebiegu wydarzeń istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Te ostatnie dylematy muszą być bowiem rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 kpk” (wyrok SN z 8.12.2003, III KK 67/03; tak też wyrok SN z 6.02.2008, IV KK 404/07). Uznaje się, że kwestia wiarygodności (przyznania tego waloru niektórym dowodom z odmienną oceną innych) nie należy do kryteriów oceny dokonywanej przez pryzmat art. 5 § 2 kpk, lecz jest częścią rozumowań przeprowadzanych na podstawie powołanego wyżej art. 7 kpk, formułującego reguły oceny dowodów. Nie można mówić o naruszeniu *in dubio pro reo*, gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane być mogą jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (postanowienie SN z 28.05.2001, III KKN 152/99; por. postanowienie SN z 8.01.2007, II KK 176/06).

Wydaje się więc, że dyrektywa *in dubio pro reo* nie powinna doznawać żadnych ograniczeń podmiotowych ani przedmiotowych. Nie powinna być także ograniczana ze względu na etap postępowania karnego, chociaż jej rola podczas tego postępowania z natury wzrasta. Ostatecznie jej rangę i funkcje w porządku prawnym determinuje przyjęty model procedury karnej, który może przybrać postać modelu kontradiktoryjnego, pośredniego (o ograniczonej kontradiktoryjności) bądź inkwizycyjnego, w rozmaity sposób wyznaczającego granice aktywności dowodowej organów postępowania (Kardas 2015: 8, 20).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada demokratycznego państwa prawnego (→3); Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw (→62); Domniemanie niewinności (→73); Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia (→76).

[LITERATURA] L. Bosek (2016), objaśnienie do art. 31 ust. 1–2, w: KRPKomSaf1, 751–770; M. Filipczak (2016), Reguły *in dubio pro reo* i *in dubio pro duriore* w postępowaniu karnym, IPP TBSP UJ 2, 46–68; A. Jezusek (2012), Zastosowanie reguły *in dubio pro reo* przy rozstrzyganiu zagadnień prawnych, PiP LXVII/6, 63–76; M. Kalemba (2013), Zasada *in dubio pro reo* w kontradiktoryjnym procesie karnym, w: P. Wiliński (red.), Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym, Warszawa, 568–578; P. Kardas (2015), Nowe ujęcie zasady *in dubio pro reo*, Pal. 9–10, 7–22; P. Kruszyński (1983), Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym, Warszawa; *tenże* (2014), Reguła *in dubio pro reo* po noweli kodeksu postępowania karnego z 27 września 2013 roku, w: T. Grzegorzczak, J. Izidorczyk, R. Olszewski, D. Świecki, M. Zbrojewski (red.), Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin, Warszawa, 136–154; P. Kruszyński, S. Pawelec (2014), Zasada domniemania niewinności, w: P. Wiliński (red.), System prawa karnego procesowego, t. 3, cz. 2: Zasady procesu karnego, 1584–1643; M. Kulik (2017), Czy reguła *in dubio pro reo* jest dyrektywą wykładni?, w: T. Grzegorzczak, R. Olszewski (red.), *Verba volant. Scripta manent*. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015–2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej, Warszawa, 235–254; M. Lipczyńska (1967), Znaczenie i funkcje zasady *in dubio pro reo* w procesie karnym, PiP XXII/10; 551–563; A. Murzynowski (1984), Istota i zasady procesu karnego, Warszawa; B. Polanowska-Sygułska (1998), Filozofia wolności Isaiaha Berlina, Kraków; A. Sakowicz (2011), Zasada *ne bis in idem* w prawie karnym w ujęciu paneuropejskim, Białystok; J. Skorupka (2012), Zasada prawdy materialnej w projekcie noweli kodeksu postępowania karnego opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, w: P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa profesora Andrzeja Zolla, t. 2, Warszawa, 1745–1753; C.C. Stübel (1801), Über den Tatbestand der Verbrechen, Württemberg; S. Tkacz, Z. Tobor (2008), Interpretacja „na korzyść” oskarżonego, w: C. Martysz, Z. Tobor (red.), Studia z wykładni prawa, Bydgoszcz–Katowice, 123–139; A. Tęcza-Paciorek (2012), Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym, Warszawa; S. Waltoś, P. Hofmański (2016), Proces karny. Zarys systemu, wyd. 13, Warszawa; M. Zbrojewski

(2015), Nowe ujęcie zasady *in dubio pro reo* w postępowaniu karnym, w: M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska, B.T. Bieńkowska (red.), Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego, Warszawa, 537–550.

[JH]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

